

Sygn. akt IV CSK 557/19

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa M. M. i T. W.
przeciwko Gminie K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 lipca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powodowie M. M. i T. W. wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), którym oddalono ich apelację od wyroku Sądu I instancji oddalającego powództwo o zapłatę odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 36 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm. - dalej jako: u.p.z.p.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie zachodziły przyczyny uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna to nadzwyczajny środek zaskarżenia o celu przede wszystkim publicznoprawnym. Celem tym jest zapewnienie jednolitości

orzecnictwa oraz spójności i prawidłowości wykładni prawa. Realizacji powyższej funkcji służy uregulowana w art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. instytucja przysądu. Stosownie do ww. przepisów Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Podejmowanie odrębnej decyzji w przedmiocie przyjęcia sprawy do rozpoznania ma również na celu realizację zasady szybkości postępowania oraz pozwala zaakcentować wysoce sformalizowany charakter postępowania przed Sądem Najwyższym, o czym świadczą określone wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, powodowie wskazali na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, potrzebę wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów oraz oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Wszystkie trzy przyczyny kasacyjne powiązano z art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. Wymaga podkreślenia, że połączenie przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 lub 2 k.p.c. z oczywistą zasadnością skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy owe przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania dotyczą odmiennych podstaw. Dana kwestia nie może bowiem stanowić istotnego zagadnienia prawnego lub wywoływać rozbieżności w orzecnictwie sądów, a jednocześnie nie pozostawiać żadnych wątpliwości co do jej prawidłowego rozstrzygnięcia (post. Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2012 r., III UK 60/11).

Skarżący nie przedstawili argumentacji świadczącej o tym, że ich skarga kasacyjna jest *prima facie* zasadna; z uzasadnienia wniosku, o którym mowa w art. 398⁴ § 2 k.p.c., wynika natomiast, że w ocenie samych powodów stosowanie art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. rodzi poważne problemy. Z tych względów należało uznać, że nie wykazano, by zachodziła przyczyna przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Co się tyczy przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecnictwa przywołanie tej przyczyny

wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu jurydycznego, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie jurydyczne musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych.

Skarżący sformułowali trzy zagadnienia dotyczące wykładni art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. Dwa z nich dotyczyły kwestii związku, w ujęciu art. 36 ust. 1 u.p.z.p., między uchwaleniem lub zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego a niemożliwością lub istotnym ograniczeniem korzystania z nieruchomości w sposób, o którym mowa w tym przepisie. Związek ten miałby być oceniany z perspektywy bezpośredniości wpływu ww. uchwalenia lub zmiany na powstanie roszczenia odszkodowawczego (pytanie pierwsze) oraz możliwości uznania za zdarzenie prawnie relewantne zmian planu obejmujących nieruchomość sąsiednią względem gruntu, którego właściciele występują o zapłatę odszkodowania (pytanie trzecie). Ostatni z dostrzeżonych problemów jurydycznych odnosił się do rozumienia zwrotu „korzystanie z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem”, jako dotyczącego wyłącznie faktycznego wykorzystania nieruchomości albo również jej możliwego (potencjalnego) wykorzystania (pytanie drugie).

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że Sąd Apelacyjny przyjął, iż roszczenie, o którym stanowi art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p., powstaje w razie kumulatywnego (łącznego) spełnienia dwóch przesłanek: wystąpienia niemożliwości lub istotnego ograniczenia korzystania z nieruchomości w sposób dotychczasowy lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem oraz powstania uszczerbku w majątku właściciela nieruchomości w związku z uchwaleniem lub zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Do powstania roszczenia odszkodowawczego nie jest zatem wystarczające samo wystąpienie szkody majątkowej, lecz niezbędne pozostaje ustalenie, że szkoda taka, będąca następstwem ww. ograniczenia lub niemożliwości, wiąże się z uchwaleniem lub zmianą planu miejscowego. Sąd Apelacyjny wskazał przy tym, że szkoda ma

być skutkiem samego uchwalenia lub zmiany planu, a nie efektem następnych działań inwestora na nieruchomości (s. 8 uzasadnienia wyroku Sądu II instancji).

Na zakwestionowaniu tego stanowiska koncentrowała się argumentacja zawarta w skardze kasacyjnej, z jednoczesnym pominięciem przez skarżących zagadnienia, które miało bezpośredni wpływ na oddalenie apelacji, tzn. niewykazania, że doszło do istotnego ograniczenia w korzystaniu z należącej do nich nieruchomości, a tym bardziej - do uniemożliwienia takiego korzystania. Ciężar dowodu wskazanego ostatnio faktu spoczywał na powodach, jako dochodzących zapłaty odszkodowania; do wykazania podstaw odpowiedzialności pozwanej konieczne było zatem ustalenie, że doszło do wystąpienia niemożliwości lub istotnego ograniczenia korzystania z nieruchomości w sposób dotychczasowy lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem. Takiego pozytywnego ustalenia brak, a z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń faktycznych odmiennych od Sądu Okręgowego i do przedstawienia w tym zakresie innej oceny prawnej.

Wypada przypomnieć, że skarżący w apelacji zawarli zarzuty dotyczące wadliwej, ich zdaniem, oceny dowodów przez Sąd I instancji, naruszającej zasady określone w art. 233 § 1 k.p.c. W ten sposób, przez przywołanie naruszenia zasad logicznego rozumowania, dążyli do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego, że nie doszło do istotnego ograniczenia korzystania z nieruchomości w dotychczasowy sposób, podnosząc, że do „ograniczenia funkcji mieszkalnej powodów” przyczyniły się immisje „generowane przez sklep N.” (pkt 1b, a także pkt 1c apelacji). Zarzut naruszenia art. 233 § k.p.c. był przez Sąd Apelacyjny oceniony jako nietrafny, a wszystkie ustalenia faktyczne Sądu I instancji zostały podzielone, przyjęte za własne oraz uznane za podstawę rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, w tym dokonanej oceny prawnej.

Z dalszych wywodów tego Sądu wynika natomiast, że jego rozważania w przedmiocie przyczyny powstania omawianych ograniczeń są hipotetyczne i opierają się wyłącznie na tymczasowym założeniu o trafności subiektywnej opinii skarżących co do wystąpienia istotnych ograniczeń (s. 9, „O ile natomiast zdaniem powodów realizowanie tej funkcji stało się istotnie ograniczone (...)).

Sąd Apelacyjny nie zaprzeczył wprowadzić, że „funkcjonowanie supermarketu w bliskim sąsiedztwie nieruchomości powodów wpływać może na komfort ich zamieszkiwania w tej okolicy”, jednak takie stwierdzenie w sposób oczywisty nie jest równoznaczne z ustaleniem faktu istotnego ograniczenia korzystania z nieruchomości w rozumieniu art. 36 u.p.z.p. Ustalenie wystąpienia „istotnego ograniczenia” nie było więc, wbrew skarżącym (s. 5), bezsporne, a wniosek ten znajduje potwierdzenie zarówno w analizie argumentacyjnej części uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, jak i w wywodach samej skargi kasacyjnej (s. 3-4).

Uprzednio wskazano już, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest warunkowane nie tylko obecnością w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, lecz także wystąpieniem związku między sformułowanym problemem prawnym a podstawą prawną i faktyczną wyroku oraz treścią (podstawami) skargi. Tymczasem jedyny zarzut związany z art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. i przedstawionymi Sądowi zagadnieniami prawnymi opiera się na założeniu, że Sąd Apelacyjny ustalił fakt doznania przez skarżących istotnego ograniczenia w korzystaniu ze swej nieruchomości w dotychczasowy sposób, a oddalenie apelacji nastąpiło z tej przyczyny, że ograniczenia te nie wynikają bezpośrednio z treści planu, lecz z działań inwestora, który wybudował sklep wielkopowierzchniowy w sąsiedztwie nieruchomości powodów.

Jak wskazano powyżej, opisane tu założenie nie znajduje odzwierciedlenia w stanowisku Sądu II instancji, który nie uznał żądania skarżących za zasadne i oddalił ich apelację również z powodu nieustalenia, że wystąpiły „istotne ograniczenia (...)” w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. Zarzuty skargi kasacyjnej oraz związane z nimi zagadnienia prawne w całości pomijają ten element oceny jurydycznej; w konsekwencji natomiast sformułowane przez powodów zagadnienia prawne, oparte na odmiennych założeniach, nie mają koniecznego związku z niniejszą sprawą. Rozstrzygnięcie tych problemów nie mogłoby również przełożyć się na wynik merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej.

Także ostatnie z przytoczonych uprzednio pytań prawnych nie odnosi się konkretnie do okoliczności sprawy. Nie była w niej bowiem podejmowana kwestia możliwości skonkretyzowanego, innego sposobu wykorzystania nieruchomości przez powodów, a w związku z tym nie powstawało zagadnienie, czy sama w sobie perspektywa takiego korzystania wyczerpuje przesłankę niemożliwości lub istotnego ograniczenia korzystania z nieruchomości w sposób dotychczasowy lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem (art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p.). Tym samym nie można przyjąć, by w sprawie występowała przyczyna kasacyjna unormowana w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Za skutecznie zgłoszoną przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mogła być również uznana potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wystąpienie takiej potrzeby oznacza, że określony przepis, istotny z punktu widzenia podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia, może być rozumiany na różne sposoby, a orzecznictwo i nauka prawa albo nie wypracowały w tym przedmiocie żadnego poglądu, albo też prezentują rozbieżne stanowiska. Przyczyna kasacyjna, o której stanowi art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., nie może być oderwana od zarzutów skargi oraz ustaleń faktycznych i prawnych Sądu II instancji. Tymczasem skarżący ponownie powołali się na art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p., a przytoczone przez nich wątpliwości co do jego stosowania w zasadzie zawierają się w sformułowanych w skardze kasacyjnej zagadnieniach prawnych.

Nawet bowiem jeśli uznać, że wskazanie jednego, dawniejszego orzeczenia miałoby świadczyć o istnieniu rozbieżności w orzecznictwie, to nie można pominąć, że potrzeba rozstrzygnięcia poruszonej kwestii powstawałaby dopiero po uprzednim ustaleniu, że właściciel nieruchomości jest dotknięty istotnymi ograniczeniami, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. W takim bowiem wypadku od przyjętego sposobu wykładni ww. przepisu mogłaby zależeć ocena zasadności skargi kasacyjnej. Skoro jednak skarżący nie zakwestionowali tej części oceny prawnej Sądu II instancji, która dotyczyła pierwszej przesłanki zastosowania art. 36 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p., czyli wystąpienia w odniesieniu do nieruchomości powodów co najmniej istotnego ograniczenia w korzystaniu

z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem, to odniesienie się do istniejących, zdaniem skarżących, rozbieżności w wykładni, ostatecznie nie mogłoby wpłynąć na kierunek rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej.

Mając na uwadze przedstawione względy, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji postanowienia.